

dr hab. Szymon Krzeszowiec, Prof. AM
Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

dyscyplina artystyczna - instrumentalistyka,
specjalność - skrzypce

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Piotra Kwaśnego

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, Dziekan Wydziału Instrumentalnego prof. dr hab. Elżbieta Rosińska.

Zlecenie podjęte na podstawie **Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki muzycznej** (Dz. U. nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami). W świetle w.w. Ustawy, Rada Wydziału Instrumentalnego podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego na stopień doktora w w dyscyplinie sztuki muzyczne oraz wyznaczeniu mnie recenzentem pracy doktorskiej Pana mgr. Piotra Kwaśnego.

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Piotr Kwaśny urodził się w 1979 roku w Krakowie. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, gdzie uzyskał dyplom w klasie skrzypiec prof. Iwony Wojciechowskiej. Studiował także w Curtis Institute of Music w Filadelfii w klasie prof. Yuri Scott i prof. Idy Kafavian oraz w Musikhochschule w Lubece u prof. Shmuela Ashkenasi.

Był stypendystą Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, Fundacji Ewy Czeszejko-Sochackiej i hamburskiej Fundacji Oscara i Very Ritter.

Poza studiami solistycznymi, Piotr Kwaśny doskonalił się jako kameralista, między innymi u takich sław jak Peter Wiley z Trio Beaux Arts, Michael Tree z Kwartetu Guarneri, Joseph Silverstein z Boston Symphony i Walter Levin z Kwartetu LaSalle.

Uczestniczył w kursach prowadzonych przez Schlomo Mintza, Thomasa Brandisa i Shmuela Ashkenasi.

Do najważniejszych osiągnięć Piotra Kwaśnego należą:

I miejsce na Międzynarodowym Konkursie dla Młodych Skrzypków im. Piotra Czajkowskiego w Japonii i III miejsce na Międzynarodowym Konkursie im. Yehudi Menuhina w Anglii.

Artysta koncertował z polskimi orkiestrami filharmonicznymi i kameralnymi. Występował jako solista i kameralista na wielu ważnych festiwalach w kraju i za granicą.

Obecnie jest skrzypkiem Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku.

Solidne wykształcenie muzyczne, kontakt z cenionymi w świecie artystami, znaczące nagrody na konkursach solistycznych, bogate doświadczenia kameralne i orkiestrowe, pozwalają zaliczyć pana Piotra Kwaśnego do grona wszechstronnych skrzypków swojego pokolenia.

Ocena pracy

Praca doktorska Pana mgr. Piotra Kwaśnego pt. **„Środki ekspresji w muzyce kameralnej późnego romantyzmu z udziałem skrzypiec w oparciu o wybrane dzieła Ryszarda Straussa i Alexandra Zemlinskiego”** składa się z dzieła artystycznego w formie zapisu na płycie CD oraz jego opisu.

W swojej pracy Doktorant sięga po dwa późnoromantyczne kameralne utwory Richarda Straussa i Alexandra Zemlinskiego. Twórczość Straussa nie jest kojarzona w pierwszej kolejności z kameralistyką, a raczej z wybitnymi dziełami symfonicznymi i operowymi. Jednak już poznając jego wczesne utwory możemy przekonać się o wyjątkowym kunszcie kompozytorskim i drzemającym geniuszu, który w pełni ukaże się w późniejszym okresie twórczości. Autor, jedynej w swym dorobku, Sonaty na skrzypce i fortepian, stawia przed wykonawcami nie lada wyzwanie, albowiem faktura utworu jest bogata do tego stopnia, że można by obdarować nią spory zespół kameralny. Sonata op. 18 Richarda Straussa w zestawieniu z drugim kwartetem smyczkowym Alexandra Zemlinskiego, którego kompozycje rzadko pojawiają się w repertuarze sal koncertowych, a o jego dorobku przeciętny meloman ma mgliste wyobrażenie, są bardzo ciekawym zestawieniem dzieł dwóch twórców, u których mistrzostwo panowania nad formą utworu idzie w parze z ekspresyjną siłą narracji.

Nie lada sztuką jest połączenie tych dwóch aspektów od strony wykonawczej, a to jedyny sposób gwarantujący przekonującą i zgodną z partyturą interpretację utworów.

Nagranie rozpoczyna monumentalna, trzyczęściowa Sonata Es-dur op. 18 Richarda Straussa na skrzypce i fortepian. Doktorant wraz z partnerującą mu pianistką, panią Mirosławą Sumlińską już od pierwszych taktów ciekawie zarysowuje swoją wizję utworu. Skrzypce brzmią klarownie i pomimo różnic fakturalnych pomiędzy instrumentami, balans dynamiczny jest utrzymany zawsze w dobrych proporcjach. Utwór należy do wyjątkowo trudnych pod względem wykonawczym, zarówno w przypadku partii skrzypiec jak i

fortepianu. Od strony technicznej interpretacja duetu Kwaśny/Sumlińska stoi na bardzo wysokim poziomie, a jedyną niedoskonałością, która wpływa na ogólny efekt jest nieidealna intonacja skrzypiec w wyższych rejestrach, co może razić w zestawieniu z brzmieniem akordów fortepianu na niewielkiej przestrzeni części pierwszej. Pragnę podkreślić, że te krótkotrwałe uchybienia nie psują wrażenia wysokich kwalifikacji instrumentalnych Doktoranta.

Dramaturgia wszystkich części Sonaty wymaga od wykonawcy nasyconego brzmienia, które w ujęciu pana Piotra Kwaśnego przykuwa uwagę już od pierwszych taktów partytury. Pełnia dźwięku skrzypka w połączeniu z intensywnością brzmienia fortepianu, daje efekt idealny w interpretacji tego na wskroś romantycznego dzieła. Artysta udowadnia, że potrafi świadomie dopasować kolorystykę brzmienia i wolumen instrumentu, aby logicznie poprowadzić narrację wszystkich trzech części sonaty.

W moim subiektywnym odczuciu, pewien niedosyt barwowy pojawia się jedynie we fragmentach, które mogłyby zabrzmieć jeszcze bardziej żarliwie. Być może wzbogacenie dźwięku o bardziej intensywną wibrację np. w drugim temacie części pierwszej, spowodowałoby wzmożenie nasycenia brzmienia partii skrzypiec. Nie ma to jednak wpływu na bardzo pozytywne wrażenia jakie towarzyszą mi podczas śledzenia toku narracji utworu. Sonaty słucha się z dużym spokojem, pomimo często wręcz karkołomnych technicznie fragmentów dwóch skrajnych części, które u grających nigdy nie są zagonione czy pozbawione selektywności. Być może jest to zasługą umiarkowanego tempa, które w szybszym odczytaniu tekstu mogłoby wprowadzić niepotrzebną nerwowość. Ujmują zawieszenia, wyciszenia i uspokojenia, jednak odnoszę wrażenie, że operowanie czasem jest w zbyt dużym stopniu prowadzone jednostronnie, w kierunku *allargando*. Jeszcze większa ruchliwość agogiczna wzbogaciłaby charakter narracji pierwszej części Sonaty, a także dodała blasku artykulacji *spiccato* i uwypukliła sprężystość, zwłaszcza w ogniwach *scherzando* części trzeciej.

Odwołując się do głównego zagadnienia niniejszej dysertacji, wykonawcy z dużą uwagą i powodzeniem odczytują zamysły kompozytorskie Straussa, a świadome egzekwowanie środków ekspresji gwarantuje tu interpretację na najwyższym poziomie. Godna podkreślenia jest także umiejętność współpracy obojga instrumentalistów, którzy świetnie splatają swe autonomiczne partie w znakomicie wyważoną kameralną jedność.

Pomimo kilku niedoskonałości wykonawczych, które nieznacznie zaburzają spójność odbioru Sonaty chcę podkreślić, że fakt podjęcia się jej interpretacji jest wielkim wyzwaniem i w moim odczuciu zasługuje na uznanie. Jeśli dodatkowo mamy do czynienia z tak przemyślanym i przekonującym odczytaniem utworu, jak w przypadku omawianej interpretacji, wykonawcom należą się wyłącznie pochwały.

Pan Piotr Kwaśny swoim wykonaniem Sonaty op. 18 Richarda Straussa udowadnia, że kameralistyka jest dziedziną, w której ma wiele do powiedzenia.

Potwierdza to także w kolejnym zarejestrowanym na płycie utworze, wcielając się w rolę prymariusza kwartetu smyczkowego, który współtworzy z trójką zaprzyjaźnionych instrumentalistów. Wyrafinowany język kompozytorski II Kwartetu smyczkowego op. 15 Alexandra Zemlinskiego zmusza wykonawców do zmierzenia się z niezwykle

skomplikowaną muzyczną materią. Zastosowano tu rozmaite sposoby wydobycia dźwięku o szerokiej palecie barw, trudne wykonawczo rejestry, pojawia się polimetria i fragmenty atonalne. Ogółem, gąszcz dźwięków i zaleceń kompozytorskich, w którym poruszanie się nie jest łatwym zadaniem nawet dla wykwalifikowanych, zgranych ze sobą kameralistów. 40-minutowa partytura tego niezwykle utworu wymaga nie lada umiejętności technicznych, których idealna realizacja każdego z muzyków jest kluczem do prawidłowego odczytania tekstu utworu. Jestem pełen podziwu dla całej czwórki kameralistów, którzy w sposób bardzo przejrzysty potrafią wybrnąć z zawichości partytury, panują nad komplikowaną formą utworu, starannie realizując jej najdrobniejsze szczegóły. Muzycy pilnują spójnego brzmienia zespołu, co w niektórych momentach nagrania przywodzi na myśl mistrzostwo najsłynniejszych kwartetów w historii kameralistyki.

Prezentowane utwory należą do najtrudniejszych pozycji literatury kameralnej. Żeby oddać w pełni ich piękno i zrealizować z powodzeniem zamysł kompozytora trzeba być nie tylko kompetentnym instrumentalistą, ale dojrzałym i wrażliwym artystą o sporym doświadczeniu i dużej wiedzy muzycznej. Z przekonaniem stwierdzam, że Pan Piotr Kwaśny należy do grona skrzypków, który spełnia wszystkie te wymagania.

Część opisowa znakomicie koresponduje z dziełem artystycznym. Autor przybliży proces kształtowania się nowych prądów i stylów na tle przemian społecznych i kulturowych przełomu XIX i XX wieku. Interesująco przedstawia sylwetki Richarda Straussa i Alexandra Zemlinskiego, wprowadzając czytelnika w czasy, w których żyli i tworzyli. Doktorant w ciekawy sposób podaje najważniejsze informacje dotyczące ich twórczości i przygląda się ewolucji języka kompozytorskiego. Wiele miejsca poświęca na spostrzeżenia dotyczące życia prywatnego kompozytorów oraz wydarzenia towarzyszące powstawaniu kolejnych opusów. Specjalne miejsce w pracy autor przeznacza na rozdziały opisujące *Metamorfozy na smyczki* Richarda Straussa i wszystkie cztery kwartety smyczkowe Alexandra Zemlinskiego. W dalszej części pracy przedstawia wnikliwą analizę formalną i wykonawczą Sonaty skrzypcowej Richarda Straussa oraz II Kwartetu smyczkowego Alexandra Zemlinskiego, a także opisuje genezę powstania utworów.

Doktorant skrupulatnie ukazuje możliwości stosowania środków artystycznego wyrazu oraz wyjaśnia na czy polega ich prawidłowy dobór w odniesieniu do wykonawstwa muzyki kameralnej Straussa i Zemlinskiego. Pracę uzupełnia ciekawy rozdział dotyczący specyfiki grania w kwartecie smyczkowym (w oparciu o książkę-wywiad z muzykami Guarneri Quartet), który porusza problemy związane z proporcją brzmienia, intonacją i innymi aspektami gry zespołowej. Autor w interesujący sposób zastanawia się nad główną tezą pracy jaką jest założenie, że muzyka sama w sobie jest ekspresją będącą spójną wartością dla różnych środków kompozytorskich.

Ze sposobu opisywania spuścizny kompozytorskiej obu twórców, ich życia oraz niezwykle fachowo sporządzonej, szczegółowej analizy utworów, wnioskuję, że sylwetki Richarda Straussa i Alexandra Zemlinskiego pasjonują autora od dawna.

Duże zaangażowanie Doktoranta wybraną tematyką, swoboda w operowaniu fachową nomenklaturą i łatwość formułowania myśli sprawia, że opis czyta się z ciekawością i dużą przyjemnością.

Obszerna, ponad stustronicowa praca napisana jest bardzo przejrzystym językiem. Autor formułuje swoje wnioski w sposób przekonujący i logiczny.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z pracą doktorską pana mgr. Piotra Kwaśnego wnioskuję, że posiada on świetny zmysł analityczny w opisywaniu jej zagadnień i ogromny imperatyw twórczy w interpretacji prezentowanych utworów. Stwierdzam, że Kandydat wykazał się głęboką wiedzą teoretyczną, a także udowodnił swój wysoki poziom umiejętności wykonawczych. Niniejszym stwierdzam, że Doktorant rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił bez zastrzeżeń wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o *stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*.

Oświadczam, że pracę doktorską mgr. Piotra Kwaśnego przyjmuję.

Katowice, 20 maja 2019

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'P. Kwaśny', written in a cursive style.